

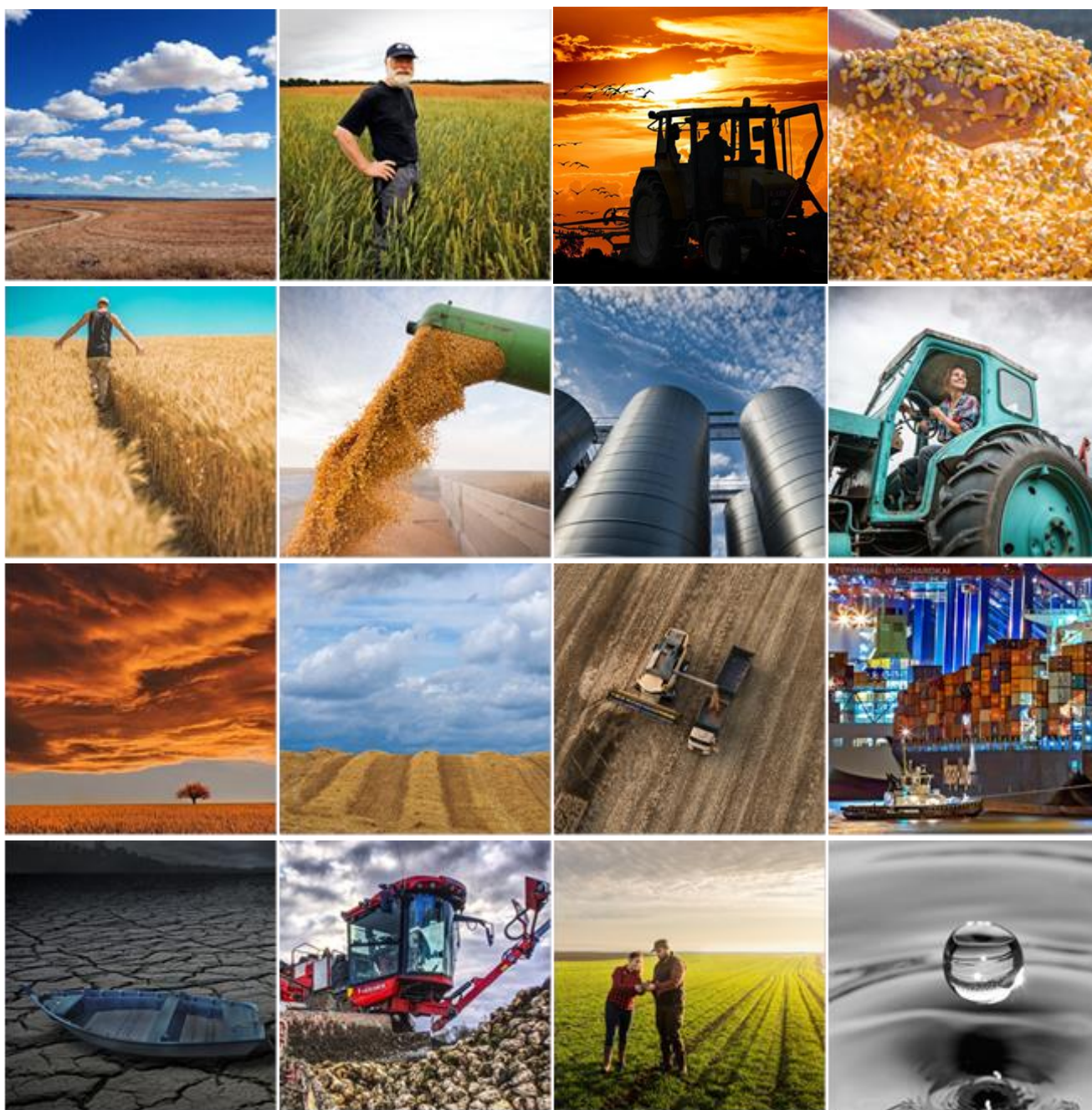


POLSKA  
FEDERACJA  
ROLNA



ul. Hoża 66/68, 00-682 Warszawa

## Przegląd prasy | poniedziałek, 12 grudnia 2022



+48 22 372 03 48



biuro@federacjarolna.pl



www.federacjarolna.pl

## Spis treści

Notowania .....	3
J.K. Ardanowski: Nakupili tego taniego zboża z Ukrainy i nie są zainteresowani zakupem ziarna od polskich rolników	4
Frans Timmermans: Chcemy, aby usuwanie dwutlenku węgla oferowało rolnikom nowe i dodatkowe źródła dochodów .....	4
Uprawa bezorkowa – czy to się opłaca? .....	4
Podejrzane zboże z Ukrainy już nie wjedzie do Polski? Czy kontrole coś zmienią? .....	4
Ceny zbóż na światowych giełdach pogłębiają dołki notowań.....	5
Bruksela: Zatwierdzenie glifosatu przedłużone o rok .....	5
Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: trwa seria dotkliwych obniżek.....	5
Rekordowy poziom eksportu ukraińskiego zboża drogą kolejową. Najwięcej przejechało przez granicę z Polską .....	5
Ceny nawozów w Europie jeszcze spadają. Niebawem odwrócenie trendu? .....	6
Agrounia: Jednego dnia przez granicę z Ukrainą może przejeżdżać nawet 2000 ton zboża .....	6
Co dalej z mieszkańcami osiedli popegeerowskich? Jest interwencja RPO .....	6
Jak oceniany jest europejski rynek nawozów przez przedstawiciela Grupy Azoty? .....	6
Rok 2023 przyniesie nowe wyzwania w ochronie. Jakie? .....	7
Zmiany w Krajowym Planie Strategicznym? Minister Kowalczyk zaznacza, że jest taka możliwość.....	7
Ile trzeba będzie zapłacić za ubezpieczenie w KRUS w I kw. 2023? .....	7
ARiMR zapłaci rolnikowi za produkty rolne, jeśli dłużnik okazał się niewypłacalny .....	7
ZAŁĄCZNIK .....	8

## Notowania

CenyRolnicze.pl | 12 grudnia 2022



<b>PSZENICA KONS</b>	<b>ŻYTO KONSUMPCYJNE</b>	<b>JĘCZMIĘŃ BROWARNY</b>	<b>OWIES KONSUMPCYJNY</b>
Średnia cena zł/t: 1 372,20	Średnia cena zł/t: 1 091,25	Średnia cena zł/t: 1 171,92	Średnia cena zł/t: 1 150,00
MIN - MAX: 1 300,00 - 1 640,00	MIN - MAX: 1 010,00 - 1 200,00	MIN - MAX: 1 050,00 - 1 540,00	MIN - MAX: 950,00 - 1 300,00
<b>PSZENICA PASZ.</b>	<b>ŻYTO PASZOWE</b>	<b>PSZENŻYTO</b>	<b>JĘCZMIĘŃ PASZOWY</b>
Średnia cena zł/t: 1 269,81	Średnia cena zł/t: 1 020,45	Średnia cena zł/t: 1 166,92	Średnia cena zł/t: 1 105,68
MIN - MAX: 1 200,00 - 1 380,00	MIN - MAX: 890,00 - 1 160,00	MIN - MAX: 1 080,00 - 1 300,00	MIN - MAX: 950,00 - 1 260,00
<b>GROCH</b>	<b>ŁUBIN ŻŁÓTY</b>	<b>ŁUBIN WĄSKOLISTNY</b>	<b>BOBIK</b>
Średnia cena zł/t: 1 537,22	Średnia cena zł/t: 1 584,17	Średnia cena zł/t: 1 587,22	Średnia cena zł/t: 1 497,50
MIN - MAX: 1 400,00 - 1 880,00	MIN - MAX: 1 280,00 - 1 765,00	MIN - MAX: 1 400,00 - 1 830,00	MIN - MAX: 1 370,00 - 1 740,00
<b>RZEPAK</b>	<b>KUKURYDZA</b>	<b>MLEKO</b>	<b>ŻYWIEC WIEPRZOWY</b>
Średnia cena zł/t: 2 600,98	Średnia cena zł/t: 1 149,69	Średnia cena zł/l: 2,68	Średnia cena zł/kg: 7,50
MIN - MAX: 2 520,00 - 2 700,00	MIN - MAX: 1 070,00 - 1 260,00	MIN - MAX: 2,53 – 2,81	MIN - MAX: 7,00 – 8,00

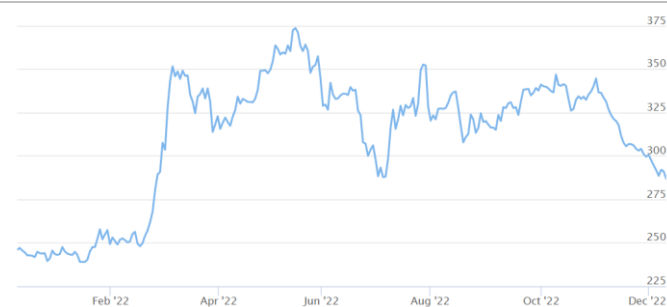
### MATF Pszenica

302,75 €/t



### MATF Kukurydza

286,75 €/t



## J.K. Ardanowski: Nakupili tego taniego zboża z Ukrainy i nie są zainteresowani zakupem ziarna od polskich rolników

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 05.12.2022 |



Przed kilkoma dniami na antenie Radia Wnet gościł były minister rolnictwa Jan Krzysztof Ardanowski. W toku rozmowy padło pytanie o zboże techniczne z Ukrainy. W jego opinii zboże paszowe sprowadzane z Ukrainy destabilizuje rynek krajowy, a strona polska kupując to ziarno nie pomaga społeczeństwu ukraińskiemu, lecz potężnym agroholdingom z Rosji, Chin, USA czy Holandii. [Czytaj dalej...](#)

## Frans Timmermans: Chcemy, aby usuwanie dwutlenku węgla oferowało rolnikom nowe i dodatkowe źródła dochodów

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 04.12.2022 |



Za pomocą nowego, proponowanego rozporządzenia Komisja Europejska ma na celu ustanowienie ogólnounijnych standardów poświadczania usuwania dwutlenku węgla z atmosfery. Ale krytycy ostrzegają, że tekst pozostawia ważne luki. Jaką rolę w tym projekcie będą odgrywać rolnicy? Wniosek, przedstawiony przez Fransa Timmermansa w środę (30 listopada), ma na celu pomóc w osiągnięciu ambitnych celów klimatycznych UE, w tym zerowych emisji netto do 2050 r., poprzez zapewnienie, że tylko należycie certyfikowane „pochłaniacze dwutlenku węgla” będą mogły liczyć się jako emisje ujemne. [Czytaj dalej...](#)

## Uprawa bezorkowa – czy to się opłaca?

Cenyrolnicze.pl | Autor : Radek Nowicki | 06.12.2022 |



Uproszczenia w uprawie coraz szerzej są stosowane w polskich gospodarstwach. Typów upraw z pominięciem orki jest kilka i różnią się od siebie w sposób diametralny. Jakie niosą za sobą korzyści i zagrożenia? Czy uproszczone systemy uprawy to moda, która przemienie, czy jednak prawdziwa rewolucja rolnictwa?

Sceptycy lub przeciwnicy technologii uprawy bezorkowej jako argument przeciwko stosowaniu uproszczeń podnoszą zbytne zagęszczenie gleby spowodowane brakiem jej odwrócenia i tym samym rozluźnienia przez pług. [Czytaj dalej...](#)

## Podejrzane zboże z Ukrainy już nie wjedzie do Polski? Czy kontrole coś zmienią?

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 06.12.2022 |



Jak informuje portal tokfm.pl, w poniedziałek ruszyły - zarządzane przez wojewodę lubelskiego - kontrole zboża, które wjechało do Polski z Ukrainy jako tzw. zboże techniczne. - Mam oficjalne zapewnienia wojewody, że zboże techniczne już nie powinno do Polski wjechać. A niejednokrotnie mogło wjeżdżać, nawet być dobrej jakości, tylko że na granicy ono nie podlega żadnej kontroli, a więc szybciej jest odprawiane - mówił na antenie TOK FM prezes Lubelskiej Izby Rolniczej, Gustaw Jędrejek. [Czytaj dalej...](#)

## Ceny zbóż na światowych giełdach pogłębiają dołki notowań

Farmer.pl | Autor : Tomasz Roszkowski | 07.12.2022 | Fot. Shutterstock



Wczorajsze notowania zbóż na światowych giełdach zakończyły się ponownie spadkiem cen. Pszenica na MATIF potaniała o 1,6 proc.

Na światowych giełdach zbóż trwa zła passa notowań kontraktów. Cztery ostatnie sesje kończyły się spadkami cen i wyznaczaniem nowych lokalnych dołków notowań. Pszenica na CBOT osiągnęła wczoraj najniższą cenę od 14,5 mies., pszenica notowana na MATIF jest najtańsza od 9,5 mies. [Czytaj dalej...](#)

## Bruksela: Zatwierdzenie glifosatu przedłużone o rok

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 07.12.2022 |



Komisja Europejska przedłużyła zatwierdzenie glifosatu o rok do 15 grudnia 2023 r. Decyzja została podjęta wyłącznie przez władze w Brukseli, ponieważ w październiku w Stałym Komitecie ds. Roślin, Zwierząt, Żywności i Pasz (SCoPAFF) oraz w odpowiednim komitecie odwoławczym, państwa członkowskie nie osiągnęły kompromisu w tej sprawie. Przedłużenie o rok, które zostało zatwierdzone, opiera się na obecnie obowiązującej ocenie ryzyka, ponieważ wiodący Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności (EFSA) nie przedstawi ostatecznej ponownej oceny składnika aktywnego do lipca 2023 r. [Czytaj dalej...](#)

## Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: trwa seria dotkliwych obniżek

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 07.12.2022 |



Spadki na giełdach światowych, istotna obecność na rynku krajowym ziarna z Ukrainy jak również wysoki poziom zatowarowania przetwórców napędzają kolejne obniżki cen skupu zboża w Polsce. Spadki średnich stawek najmocniej widoczne są w przypadku pszenicy i kukurydzy. Mokre ziarno kukurydzy aktualnie wyceniane jest w granicach 600-800 zł/t. Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 07.11.2022 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski przez redakcję portalu CenyRolnicze.pl przedstawiają się następująco: [Czytaj dalej...](#)

## Rekordowy poziom eksportu ukraińskiego zboża drogą kolejową. Najwięcej przejechało przez granicę z Polską

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 07.12.2022 |



Według wstępnych danych, listopadowy eksport ukraińskiego zboża i towarów rolnych transportem kolejowym osiągnął rekordowy poziom 1,14 mln ton. Zainteresowanie eksportem lądowym nasiliło się w listopadzie w związku z niepewnością co do przedłużenia umowy związanej z korytarzem zbożowym.

Jak podaje portal Ukr Agro Consult, najwięcej zboża (242 tys. ton) przewieziono przez stację kolejową Izov położoną na granicy z Polską. Ponadto duże wolumeny (ponad 100 tys. ton) przeszły przez Batiovo, Chop i Yahodyn. [Czytaj dalej...](#)

## Ceny nawozów w Europie jeszcze spadają. Niebawem odwrócenie trendu?

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 07.12.2022 |



W Europie ceny spadały do początku grudnia br., ale teraz wydaje się, że sytuacja znów się zmienia na niekorzyść rolników. Powód? Ponowny, silny wzrost cen gazu. Na europejskim rynku spot cena gazu ziemnego, najważniejszego surowca do produkcji amoniaku i nawozów azotowych, wzrosła z notowanych w połowie listopada 91 euro za MWh do 142 euro za MWh dzisiaj (7 grudnia). Oznacza to wzrost cen gazu o ponad 50% i jednocześnie kolejny znaczący wzrost kosztów produkcji nawozów azotowych. [Czytaj dalej...](#)

## Agrounia: Jednego dnia przez granicę z Ukrainą może przejeżdżać nawet 2000 ton zboża

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 07.12.2022 |



- Punkty skupowe są zasypane, więc gdzie my rolnicy mamy sprzedawać. Z kraju otrzymujemy sygnały, że są miejsca gdzie nadal nie skoszono z setek hektarów kukurydzy. Kukurydza mokra w niektórych przypadkach spadła nawet do ceny 350 zł/, a pszenica do 1100 zł.t. Mimo to podmioty skupowe i tak nie są zainteresowane zakupem ziarna – mówi Jarosław Miściur rolnik z Lubelszczyzny. W poniedziałek przed biurem Lubelskiej Izby Rolniczej działacze Agrounii z województwa lubelskiego poruszyli problemy z jakimi wciąż zmagają się rolnicy z naszego regionu. [Czytaj dalej...](#)

## Co dalej z mieszkańcami osiedli popegeerowskich? Jest interwencja RPO

Agropolska.pl | Autor : (DK) | 07.12.2022 | Fot. Google Street View



Marcin Wiącek, rzecznik praw obywatelskich przekonuje, że prawa mieszkańców popegeerowskich osiedli, które na skutek zmiany prawa musiały zostać postawione w stan likwidacji, nadal nie są należycie chronione.

Prawa mieszkańców popegeerowskich osiedli, które na skutek zmiany prawa musiały zostać postawione w stan likwidacji, nadal nie są należycie chronione - przekonuje Marcin Wiącek, rzecznik praw obywatelskich. [Czytaj dalej...](#)

## Jak oceniany jest europejski rynek nawozów przez przedstawiciela Grupy Azoty?

Farmer.pl | Autor : Małgorzata Tyszka | 07.12.2022 | Fot. Grupa Azoty



Sytuacja na rynku nawozów jest bardzo dynamiczna. Rolnicy nie wiedzą co mają robić, czy kupować, czy czekać na niższe ceny. Nikt wprost nie powie, jak może kształtować się cennik, ale faktem jest, że teraz jest trochę taniej, i faktem jest, że popyt na nawozy w Polsce obecnie wręcz stoi. Co z przyszłością? Rozmawiamy na ten temat z Piotrem Zarosińskim, dyrektorem Departamentu Korporacyjny Handlu Segmentu Agro z Grupy Azoty S.A. [Czytaj dalej...](#)

## Rok 2023 przyniesie nowe wyzwania w ochronie. Jakież?

Farmer.pl | Autor : farmer.pl | 07.12.2022 | Fot. AK



Na Konferencji Ochrony Roślin – 63. Sesji Naukowej IOR – PIB wiodącym tematem będą "Wyzwania i szanse w produkcji i ochronie roślin. Sesja odbędzie się 15-16 lutego. Na jakich zagadnieniach szczególnie skupią się naukowcy i eksperci z branży ochrony roślin?"

Coroczna Sesja Naukowa Instytutu Ochrony Roślin – PIB jest okazją do zaprezentowania badań i osiągnięć oraz wymiany myśli naukowej, głównie w zakresie ochrony roślin.

[Czytaj dalej...](#)

## Zmiany w Krajowym Planie Strategicznym? Minister Kowalczyk zaznacza, że jest taka możliwość

Farmer.pl | Autor : PAP | 07.12.2022 | Fot. PTWP



"Jest możliwość wprowadzenia zmian do Krajowego Planu Strategicznego Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027, jesteśmy do tego gotowi", zapewnił w środę na konferencji wicepremier, minister rolnictwa Henryk Kowalczyk. -Jest możliwość wprowadzenia zmian do planu strategicznego, jesteśmy gotowi, będziemy wsłuchiwać się we wszystkie uwagi i już w najbliższym czasie przygotujemy te zmiany, które rolnicy uznają za korzystne dla nich - powiedział Kowalczyk podczas środzkiej konferencji w Senacie nt. Europejskiego Zielonego Ładu. Spotkanie to zostało zorganizowane z inicjatywy senackiej komisji rolnictwa. [Czytaj dalej...](#)

## Ile trzeba będzie zapłacić za ubezpieczenie w KRUS w I kw. 2023?

Farmer.pl | Autor : farmer.pl | 08.12.2022 | Fot. shutterstock



KRUS podał ile będzie wynosić miesięczna składka na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie w I kwartale 2023 r.

Kasa informuje, że Uchwałą Nr 9 Rady Ubezpieczenia Społecznego Rolników z dnia 29 listopada 2022 r. została ogłoszona wysokość miesięcznej składki na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie w I kwartale 2023 r.

[Czytaj dalej...](#)

## ARiMR zapłaci rolnikowi za produkty rolne, jeśli dłużnik okazał się niewypłacalny

Farmer.pl | Autor : Agnieszka Kozłowska | 09.12.2022 | Fot. pixabay



Przygotowany przez PiS Kodeks rolny opisuje mechanizm gwarancji zapłaty rolnikowi za dostarczone produkty rolne, w sytuacji gdy dłużnik okazał się niewypłacalny.

Przygotowany przez PiS Kodeks rolny: zawiera sporo ciekawostek. Jak choćby tę, dotyczącą nowej definicji rolnika aktywnego:

Ale to nie koniec niespodzianek. Kodeks opisuje bowiem także mechanizm gwarancji zapłaty rolnikowi za dostarczone produkty rolne, w sytuacji gdy dłużnik okazał się niewypłacalny. [Czytaj dalej...](#)

# ZAŁĄCZNIK

## **J.K. Ardanowski: Nakupili tego taniego zboża z Ukrainy i nie są zainteresowani zakupem ziarna od polskich rolników**

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 05.12.2022 |



Przed kilkoma dniami na antenie Radia Wnet gościł były minister rolnictwa Jan Krzysztof Ardanowski. W toku rozmowy padło pytanie o zboże techniczne z Ukrainy. W jego opinii zboże paszowe sprowadzane z Ukrainy destabilizuje rynek krajowy, a strona polska kupując to ziarno nie pomaga społeczeństwu ukraińskiemu, lecz potężnym agroholdingom z Rosji, Chin, USA czy Holandii.

- Zboże techniczne? To jest trochę nowomowa. To jest zboże paszowe, które jest przeznaczone na pasze i które rzeczywiście do Polski z Ukrainy wpływało i wpływa w ogromnych ilościach. To bardzo mocno destabilizuje rynek zbóż paszowych – wyjaśniał

Ardanowski słuchaczom Radia Wnet. - W polskiej strukturze zasiewu takiego zboża jest ok. 80%. To zboże jest przerabiane na pasze i muszą to jeść zwierzęta. Właśnie tego zboża, zwłaszcza kukurydzy paszowej, wpłynęło do Polski kilka milionów ton. Na dobrą sprawę nawet trudno to oszacować, bo oprócz importu, który w dokumentach granicznych wykazują firmę polską, która to sprowadza, to wiele razy wskazywałem, że nie jesteśmy w stanie reeksportować ukraińskiego zboża, nie mając do tego odpowiedniej infrastruktury. Bardzo wiele zboża, które tylko miało przepłynąć przez Polskę w ramach tranzytu, pozostało u nas. Okupiły się, jeśli można tak powiedzieć, wielkie firmy paszowe – najczęściej z kapitałem zagranicznym, wielcy producenci mięsa drobiowego i wieprzowiny. To też są koncerny, których właściciele trzeba gdzieś po świecie szukać. Podobnie zachowują się koncerny polskie. Ci nakupili tego taniego zboża z Ukrainy ogromne ilości i nie są zainteresowani zakupem zbóż od polskich rolników. Tym bardziej, że to zboże z Ukrainy wcale nie pomaga rolnikom ukraińskim i społeczeństwu ukraińskiemu tylko nabija kabzę agroholdingom, których tam jest sto parędziesiąt. To potężne przedsiębiorstwa mające setki tysięcy hektarów, a największy agroholding ma 630 tys. ha gruntów w uprawie. Te holdingi są własnością Rosjan, Amerykanów, Holendrów, Chińczyków, Niemców, więc ja nie wiem komu my tak na dobrą sprawę pomagamy, rozwalając swój własny rynek rolniczy – stwierdził poseł Prawa i Sprawiedliwości.

[Zamknij >](#)



## Frans Timmermans: Chcemy, aby usuwanie dwutlenku węgla oferowało rolnikom nowe i dodatkowe źródła dochodów

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 04.12.2022 |



Za pomocą nowego, proponowanego rozporządzenia Komisja Europejska ma na celu ustanowienie ogólnounijnych standardów poświadczania usuwania dwutlenku węgla z atmosfery, w tym tak zwanych środków hodowli węgla. Ale krytycy ostrzegają, że tekst pozostawia ważne luki. Jaką rolę w tym projekcie będą odgrywać rolnicy?

Wniosek, przedstawiony przez wiceprzewodniczącego Komisji Fransa Timmermansa w środę (30 listopada), ma na celu pomóc w osiągnięciu ambitnych celów klimatycznych UE, w tym zerowych emisji netto do 2050 r., poprzez zapewnienie, że tylko należycie certyfikowane „pochłaniacze dwutlenku węgla” będą mogły liczyć się jako emisje

ujemne. - Ramy certyfikacji dotyczące usuwania dwutlenku węgla gwarantują, że ilekroć z atmosfery zostanie pobrana tona węgla, wówczas możemy to zweryfikować - powiedział Timmermans, który jest również odpowiedzialny za wdrażanie unijnego Zielonego Ładu.

Oprócz rozwiązań technicznych, które w większości są jeszcze w fazie testów, pochłaniacze dwutlenku węgla można tworzyć za pomocą środków opartych na przyrodzie, takich jak ponowne zalesianie lub praktyki rolnicze, które pomagają magazynować węgiel w glebie ornej, znanej również jako rolnictwo węglowe.

- Chcemy, aby usuwanie dwutlenku węgla oferowało nowe i dodatkowe źródła dochodów wielu rolnikom, którzy chcą zrobić więcej dla różnorodności biologicznej, ale mają trudności ze znalezieniem niezbędnych funduszy - powiedział Timmermans. - Obecnie podmioty zainteresowane wdrażaniem środków uprawy węgla mają trudności z dostępem do finansowania ze względu na dużą różnorodność i brak zaufania do systemów certyfikacji – wyjaśnia wiceprzewodniczący KE.

Jak zareagowały organizacje?

Stowarzyszenia rolników wyraziły jednak obawy co do praktycznych kwestii związanych z wdrażaniem tego systemu. - Propozycja powinna docenić wysiłki liderów, takich jak rolnicy ekologiczni, którzy już poprawiają zasoby węgla - ostrzegł Jan Plagge, prezes stowarzyszenia rolnictwa ekologicznego IFOAM Organics Europe.

Tekst Komisji przewiduje kryterium „dodatkowości” dla wszystkich świadectw usuwania dwutlenku węgla. Oznacza to, że taki środek musi wykraczać poza wszelkie skutki, które i tak byłyby widoczne w przypadku zwykłej działalności rolniczej lub leśnej. Ale ten wymóg, dodał Plagge, „nie powinien działać na niekorzyść rolników, którzy już działają w ramach certyfikowanego programu zrównoważonego rozwoju, takiego jak unijna etykieta ekologiczna”.

Unijne stowarzyszenie rolników COPA-COGECA ostrzegło również, że wprowadzenie w życie zasady dodatkowości stanowiłoby „wyzwanie” z punktu widzenia rolników, ponieważ trudno byłoby określić podstawę już istniejących wysiłków. Tymczasem stowarzyszenie branżowe FoodDrinkEurope z zadowoleniem przyjęło tę propozycję jako „wspaniałą okazję do dalszej dekarbonizacji sektora spożywczego”. Podobnie Europejska Organizacja Właścicieli Ziemi uznawała to za „ważny krok w kierunku osiągnięcia celów klimatycznych Zielonego Ładu”.

Timmermans podkreślił również, że certyfikowanie usuwania dwutlenku węgla powinno być uzupełnieniem, a nie ograniczeniem wysiłków zmierzających do zmniejszenia emisji. Zieloni działacze ostrzegają, że negatywne certyfikaty emisji nie mogą dawać podmiotom możliwości „wykupienia” się z robienia wszystkiego, co możliwe, aby zredukować emisje gazów cieplarnianych.

Luki prawne, które mogą podważyć cele klimatyczne

- Komisja właśnie opublikowała ramy certyfikacji greenwashingu. Musimy zwiększyć usuwanie dwutlenku węgla w sektorze lądowym, ale poleganie na dużych zanieczyszczających, którzy płacą za to za pośrednictwem rynków uprawnień do emisji dwutlenku węgla, podważa tę inicjatywę od pierwszego dnia – powiedziała Célia Nyssens, starszy specjalista ds. polityki w Europejskim Biurze ds. Środowiska (EEB). oświadczenie.

Organizacja pozarządowa zwróciła również uwagę na fakt, że Komisja proponuje definicję rolnictwa węglowego, która obejmuje nie tylko usuwanie dwutlenku węgla, ale także redukcje emisji w rolnictwie i nazwała ten przepis „oszustwem”. Tymczasem wszystkie zainteresowane strony skrytykowały wniosek Komisji, pozostawiając kluczowe kwestie otwarte – w szczególności kwestię, co stanie się z certyfikatami usuwania dwutlenku węgla z pieczęcią UE.

Wniosek Komisji pozostawia państwom członkowskim i indywidualnym podmiotom decyzję, czy będą one przedmiotem obrotu na publicznych lub prywatnych rynkach uprawnień do emisji dwutlenku węgla, wynagradzane za pośrednictwem systemów finansowania, takich jak wspólna polityka rolna (WPR), czy też w ogóle nie będą powiązane z żadnymi instrumentami finansowymi.

- Brak szczegółowych informacji na temat niektórych krytycznych kwestii – takich jak rola usuwania w działaniach UE na rzecz klimatu, trwałość składowania i odpowiedzialność za cofnięcia – tworzy luki prawne, które mogą podważyć cele klimatyczne Unii Europejskiej - stwierdziło stowarzyszenie klimatyczne Carbon Market Watch w oświadczeniu.

[Zamknij >](#)

## Uprawa bezorkowa – czy to się opłaca?

Cenyrolnicze.pl | Autor : Radek Nowicki | 06.12.2022 |



Uproszczenia w uprawie coraz szerzej są stosowane w polskich gospodarstwach. Typów upraw z pominięciem orki jest kilka i różnią się od siebie w sposób diametralny. Jakie niosą za sobą korzyści i zagrożenia? Czy uproszczone systemy uprawy to moda, która przeminie, czy jednak prawdziwa rewolucja rolnictwa?

Glebę trzeba spulchnić

Sceptycy lub przeciwnicy technologii uprawy bezorkowej jako argument przeciwko stosowaniu uproszczeń podnoszą zbytnie zagęszczenie gleby spowodowane brakiem jej odwrócenia i tym samym rozluźnienia przez pług. Jednak uproszczenia w uprawie nie polegają na zaniechaniu orki i wykonywaniu pozostałych zespołów uprawek. W takim przypadku obawy te byłyby w pełni uzasadnione. Wyeliminowanie orki musi nieść za sobą włączenie innego zabiegu rozluźniającego i to niekoniecznie całą powierzchnię gleby. Biorąc pod uwagę ten parametr, uprawy bezorkowe możemy podzielić na całopowierzchniowe i strip-till – czyli uprawę tylko wąskich pasów gleby, w które wysiewane są nasiona, a międzyrzędzia pozostają nienaruszone.

Tab. 1. Porównanie różnych technologii uprawy

	Uprawa orkowa	Uprawa bezpłuzna całopowierzchniowa	Uprawa strip-till
<b>Liczba zabiegów</b>	5-6 (uprawa poźniwna, wysiew nawozów podstawowych, orka, 1-2 uprawy przedsiewne, siew)	1-2 (opcjonalnie uprawa poźniwna, jednoczesna głęboka uprawa spulchniająca całą powierzchnię pola, z wysiewem wgłębnym nawozów i siew)	1-2 (opcjonalnie uprawa poźniwna, jednoczesna głęboka uprawa pasów siewnych z wgłębnym wysiewem nawozów i siew)
<b>Przybliżone zużycie paliwa</b>	67-77 l/ha	25-40 l/ha	15-35 l/ha
<b>Przybliżony czas pracy</b>	103-113 min/ha	35-55 min/ha	25-45 min/ha
<b>Wady</b>	Niszczenie struktury gleby, podatność gleb na erozję, uwalnianie ogromnych ilości CO <sub>2</sub> , utlenianie materii organicznej, destabilizacja procesów biochemicznych w glebie po jej odwróceniu, koszty- i energochłonność, wąskie okna czasowe na wykonanie poszczególnych zabiegów uprawowych	Wzrost zużycia herbicydów, możliwe większe nasilenie chorób roślin	Wzrost zużycia herbicydów, możliwe większe nasilenie chorób roślin
<b>Zalety</b>	Niższa kompensacja chwastów,	Większa stabilność agregatów glebowych, wzrost życia biologicznego w glebie, wzrost zawartości masy organicznej, umieszczanie nawozów w pobliżu strefy korzeniowej, mniejsze nakłady finansowe i czasowe	Zmniejszona o 92% erozja gleby, aplikacja nawozów w miejscach, z którego zostaną pobrane, wzrost życia biologicznego w glebie, poprawa struktury gleby, lepszy wzrost korzeni roślin, niskie zużycie paliwa i czasu potrzebnego do uprawy, możliwy siew w mniej sprzyjających warunkach agrotechnicznych

Dlaczego wprowadza się uproszczenia w uprawie?

Zastąpienie orki innymi głębokimi uprawami ma za zadanie przede wszystkim ograniczyć koszty i zadbać o środowisko bez szkody dla uzyskiwanych plonów. Uprawy bezorkowe stały się także rozwiązaniem problemów uprawy na tzw. glebach „minutowych” gdzie przez dużą zawartość iłu po wykonaniu orki grudy szybko zasychały uniemożliwiając dokładną uprawę przedsiewną. Uprawa pasowa (z ang. strip-till) doskonale sprawdzi się na glebach kamienistych, gdzie orka i pozostałe uprawy mieszające całą powierzchnię gleby wyrzucały głazy na powierzchnię. Także na glebach lekkich, ograniczenie przewracania, mieszania i spulchniania gleby pozwala zaoszczędzić sporą ilość drogiej wilgoci. Wspomniana wcześniej redukcja kosztów w uprawach bezorkowych w porównaniu do systemu orkowego wynika z mniejszej ilości energochłonnych zabiegów oraz redukcji czasu poświęcanego na pracę w polu...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

## Podejrzane zboże z Ukrainy już nie wjedzie do Polski? Czy kontrole coś zmienią?

Cenryolnicze.pl | Autor : Redakcja | 06.12.2022 |



Jak informuje portal tokfm.pl, w poniedziałek ruszyły - zarządzane przez wojewodę lubelskiego - kontrole zboża, które wjechało do Polski z Ukrainy jako tzw. zboże techniczne. - Mam oficjalne zapewnienia wojewody, że zboże techniczne już nie powinno do Polski wjechać. A niejednokrotnie mogło wjeżdżać, nawet być dobrej jakości, tylko że na granicy ono nie podlega żadnej kontroli, a więc szybciej jest odprawiane - mówił na antenie TOK FM prezes Lubelskiej Izby Rolniczej, Gustaw Jędrejek.

Jak dodaje prezes LIR, wstrzymanie wwozu zboża technicznego do Polski to informacja kluczowa. Bo sytuacja wymaga sprawdzenia przez odpowiednie służby, w tym Krajową Administrację Skarbową. KAS ma dostęp m.in. do dokumentów i jest w stanie sprawdzić, co się stało z tzw. zbożem technicznym, które już wjechało do naszego kraju: czy pojechało dalej, czy trafiło gdzieś do polskich magazynów.

Przedstawiciele Izby Rolniczej w Lublinie mają wziąć udział w kontrolach zboża. - Czekamy na informację, gdzie mamy się stawić. Nie będziemy tego oczywiście nikomu ujawniać - mówi Jędrejek. Dodaje jednak, że punktów, w których podejrzane zboże może być przechowywane, jest na Lubelszczyźnie wiele.

Prezes dodaje, że już około sześciu tygodni temu przekazywał informacje w tej sprawie do Warszawy, do ministra rolnictwa. - W ostatnim czasie skontaktowałem się też z panem wojewodą, powiedziałem, że ten proceder się nasila, że powstaje mnóstwo bardzo dziwnych firm, nawet skład materiałów budowlanych. I wojewoda od razu zarządził kontrole - mówi TOK FM Jędrejek. - Mamy sytuację bardzo złą. Występowaliśmy kilka razy do ministra rolnictwa, żeby podjąć działania. Mówiliśmy, że na naszej wschodniej ścianie źle się dzieje, że wpływa za dużo zboża niekontrolowanej jakości. W listopadzie nawet zaproponowaliśmy, żeby sprawą zajął się Polski Holding Spożywczy - wyjaśnia Jędrejek. - Skończyło się to tym, że wstrzymano wjazd do Polski podejrzanego zboża i od ubiegłego piątku już nie powinno wjeżdżać. A jak będzie w praktyce? Pokażą kontrole - dodaje.

Źródło: TOK FM

[Zamknij >](#)

## Ceny zbóż na światowych giełdach pogłębiają dołki notowań

Farmer.pl | Autor : Tomasz Roszkowski | 07.12.2022 | Fot. Shutterstock



Wczorajsze notowania zbóż na światowych giełdach zakończyły się ponownie spadkiem cen. Pszenica na MATIF potaniała o 1,6 proc.

Na światowych giełdach zbóż trwa zła passa notowań kontraktów. Cztery ostatnie sesje kończyły się spadkami cen i wyznaczaniem nowych lokalnych dołków notowań.

Pszenica na CBOT osiągnęła wczoraj najniższą cenę od 14,5 mies., pszenica notowana na MATIF jest najtańsza od 9,5 mies.

Jaka cena kukurydzy na giełdzie?

Cena kukurydza na paryskiej giełdzie osiągnęła poziom najniższy od pierwszej dekady lipca br., a na CBOT od drugiej dekady sierpnia br. W najbliższy piątek USDA opublikuje najnowszy miesięczny raport m.in. z prognozami światowego bilansu zbóż w bieżącym sezonie. Czy dane wpłyną na zmianę panującej obecnie tendencji?

Cena pszenicy w kontrakcie grudniowym

Pszenica w kontrakcie z dostawą w grudniu wczoraj na MATIF potaniała o 1,6 proc. i kosztowała 308,25 euro/t (1449 zł/t), a w ujęciu r/r notowania wzrosły o 9,7 proc. Cena kukurydzy na paryskiej giełdzie w kontrakcie marcowym spadła 1,1 proc. i wyniosła 288,50 euro/t (1356 zł/t), a przez ostatni rok podniosła się o 17,2 proc.

Cena pszenicy na giełdzie CBOT

Pszenica na CBOT w kontrakcie grudniowym potaniała o 1,4 proc. do 259,22 USD/t, a przez ostatni rok obniżyła się o 11,5 proc. Cena kukurydzy w kontrakcie z dostawą w grudniu na giełdzie w Chicago spadła o 0,5 proc. i wyniosła 246,25 USD/t, a przez ostatni rok podniosła się o 7,2 proc...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

## Bruksela: Zatwierdzenie glifosatu przedłużone o rok

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 07.12.2022 |



Komisja Europejska przedłużyła zatwierdzenie glifosatu o rok do 15 grudnia 2023 r. Decyzja została podjęta wyłącznie przez władze w Brukseli, ponieważ w październiku w Stałym Komitecie ds. Roślin, Zwierząt, Żywności i Pasz (SCoPAFF) oraz w odpowiednim Komitecie Odwoławczym, państwa członkowskie nie osiągnęły kompromisu w tej sprawie.

Przedłużenie o rok, które zostało zatwierdzone, opiera się na obecnie obowiązującej ocenie ryzyka, ponieważ wiodący Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności (EFSA) nie przedstawi ostatecznej ponownej oceny składnika aktywnego do lipca 2023 r.

Prezentacja wyników pierwotnie planowana była najpóźniej na jesień tego roku.

Jednak ze względu na obszerne informacje zwrotne w procesie oceny, nie udało się dotrzymać tego terminu.

Tymczasem w ramach nowej oceny ryzyka Europejska Agencja Chemikaliów (ECHA) pod koniec maja br. dała do zrozumienia, że klasyfikacja glifosatu jako rakotwórczego „nie jest uzasadniona”. Ponadto utrzymano dotychczasową klasyfikację, zgodnie z którą substancja czynna powoduje poważne uszkodzenie oczu i jest toksyczna dla organizmów wodnych.

Urząd UE w Helsinkach potwierdził tym samym swoją ocenę z 2017 r., która wówczas przyczyniła się do ponownego zatwierdzenia glifosatu na pięć lat.

Źródło: Agrarheute

[Zamknij >](#)

## Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: trwa seria dotkliwych obniżek

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 07.12.2022 |



Spadki na giełdach światowych, istotna obecność na rynku krajowym ziarna z Ukrainy jak również wysoki poziom zatowarowania przetwórców napędzają kolejne obniżki cen skupu zboża w Polsce. Spadki średnich stawek najmocniej widoczne są w przypadku pszenicy i kukurydzy. Mokre ziarno kukurydzy aktualnie wyceniane jest w granicach 600-800 zł/t.

Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 07.11.2022 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski przez redakcję portalu CenyRolnicze.pl przedstawiają się następująco:

Gatunek	(07.12.2022)	(05.12.2022)
<b>Pszenica konsumpcyjna</b>	1300-1640 (1381,15)	1320-1640 (1405,20)
<b>Żyto konsumpcyjne</b>	1040-1220 (1097,06)	1050-1220 (1116,56)
<b>Jęczmień konsumpcyjny</b>	1050-1580 (1190,77)	1050-1600 (1206,92)
<b>Pszenica paszowa</b>	1200-1380 (1275,71)	1200-1400 (1295,19)
<b>Żyto paszowe</b>	890-1180 (1026,30)	890-1180 (1039,13)
<b>Pszenżyto</b>	1080-1270 (1173,89)	1100-1300 (1199,40)
<b>Jęczmień paszowy</b>	950-1300 (1120,22)	950-1300 (1133,10)
<b>Rzepak</b>	2515-2760 (2615,43)	2490-2760 (2615,56)
<b>Kukurydza</b>	1100-1260 (1159,41)*	1100-1300 (1185,00)*
<b>Groch konsumpcyjny</b>	1400-1880 (1533,89)	1400-1920 (1547,22)

Ceny podane w PLN, w nawiasie podano ceny średnie w konkretnym dniu.

Podane ceny netto zarówno loco magazyn skupującego, jak też loco magazyn sprzedającego min. 24 t.

\*Cena suchego ziarna kukurydzy.

[Zamknij >](#)



## Rekordowy poziom eksportu ukraińskiego zboża drogą kolejową. Najwięcej przejechało przez granicę z Polską

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 07.12.2022 |



Według wstępnych danych, listopadowy eksport ukraińskiego zboża i towarów rolnych transportem kolejowym osiągnął rekordowy poziom 1,14 mln ton. Zainteresowanie eksportem lądowym nasiliło się w listopadzie w związku z niepewnością co do przedłużenia umowy związanej z korytarzem zbożowym.

Jak podaje portal Ukr Agro Consult, najwięcej zboża (242 tys. ton) przewieziono przez stację kolejową Izov położoną na granicy z Polską. Ponadto duże wolumeny (ponad 100 tys. ton) przeszły przez Batiovo, Chop i Yahodyn.

Pęd do eksportu towarów rolnych koleją spowodował większe nagromadzenie przewoźników zboża zmierzających do przejść granicznych (+68% w ciągu miesiąca). Średnia dzienna dostawa wagonów ze zbożem do krajów UE wzrosła o 111, z 530 wagonów dziennie w październiku do 641 wagonów w listopadzie (wzrost o 21%).

Źródło: Ukr Agro Consult

[Zamknij >](#)

## Ceny nawozów w Europie jeszcze spadają. Niebawem odwrócenie trendu?

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 07.12.2022 |



W Europie ceny spadały do początku grudnia br., ale teraz wydaje się, że sytuacja znów się zmienia na niekorzyść rolników. Powód? Ponowny, silny wzrost cen gazu. Na europejskim rynku spot cena gazu ziemnego, najważniejszego surowca do produkcji amoniaku i nawozów azotowych, wzrosła z notowanych w połowie listopada 91 euro za MWh do 142 euro za MWh dzisiaj (7 grudnia). Oznacza to wzrost cen gazu o ponad 50% i jednocześnie kolejny znaczący wzrost kosztów produkcji nawozów azotowych.

- Europejscy producenci nawozów stoją przed kolejną trudną decyzją operacyjną, ponieważ ceny gazu ziemnego gwałtownie rosną wraz z pierwszym atakiem zimy i ryzykiem dalszych cięć rosyjskich dostaw gazu. Jednak oczekiwania, że eksport amoniaku z Morza Czarnego może zostać wznowiony, nadal nieco trzymają ceny w ryzach. W każdym razie ONZ jest przekonana, że wkrótce zostanie osiągnięte porozumienie w sprawie eksportu nawozów przez Rosję – czytamy w komunikacie formy analitycznej CRU.

Ceny mocznika w Europie do niedawna spadały, natomiast w USA od kilku dni stawki ponownie rosną. Analitycy twierdzą jednak, że wielu potencjalnych nabywców czeka na wyniki grudniowego przetargu importowego w Indiach, ale kluczowy jest niepokój związany z podwyżką cen gazu. Jednocześnie niektórzy europejscy producenci ponownie obniżyli ceny azotu na początku grudnia, aby pobudzić zainteresowanie kupujących, którzy nadal byli bardzo ostrożni.

W każdym razie ceny mocznika na rynku terminowym w USA ostatnio ponownie wzrosły po spadku do 6-miesięcznego minimum pod koniec listopada. Na początku grudnia termin styczniowy wzrósł z 480 USD za tonę do 520 USD, a marcowa dostawa kosztuje 540 USD za tonę. - Przy wciąż wysokich cenach gazu ziemnego i poważnych zakłóceniach na rynku spowodowanych wojną rosyjsko-ukraińską, nie spodziewamy się w najbliższych miesiącach stabilizacji cen nawozów – powiedział Kevin McNew, główny ekonomista w US Farmers Business Network (FBN).

Jakie ceny nawozów w Europie?

W Europie ceny nawozów w grudniu początkowo nieznacznie spadały lub były stabilne. W bieżącym tygodniu (06.12) notowane są następujące ceny: saletra wapniowo-amonowa (KAS) kosztuje na niemieckich rynkach spot 610 euro za tonę. To o 10 euro mniej niż w poprzednim tygodniu i o 150 euro za tonę mniej niż na początku listopada.

Ceny mocznika kształtują się na poziomie niespełna 770 euro za tonę, czyli także o 10 euro mniej niż przed tygodniem i o 190 euro mniej niż na początku listopada. Roztwór mocznika azotanu amonu (AHL) kosztuje niecałe 660 euro - mniej więcej tyle, co w zeszłym tygodniu i o 30 euro mniej niż na początku listopada.

Za Kornkali niemieccy rolnicy muszą obecnie płacić 575 euro za tonę. To nawet o 5 euro więcej niż w poprzednim tygodniu i na początku listopada. Fosforan diamonu (DAP), kosztuje obecnie 800 euro za tonę. To takie same ceny jak w zeszłym tygodniu i o około 110 euro mniej niż na początku listopada.

Źródło: Agrarheute

[Zamknij >](#)

## Agrounia: Jednego dnia przez granicę z Ukrainą może przejeżdżać nawet 2000 ton zboża. Polski rolnik nie ma gdzie sprzedaż ziarna

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 07.12.2022 |



- Punkty skupowe są zasypane, więc gdzie my rolnicy mamy sprzedawać. Z kraju otrzymujemy sygnały, że są miejsca gdzie nadal nie skoszono z setek hektarów kukurydzy. Kukurydza mokra w niektórych przypadkach spadła nawet do ceny 350 zł/, a pszenica do 1100 zł.t. Mimo to podmioty skupowe i tak nie są zainteresowane zakupem ziarna – mówi Jarosław Miściur rolnik z Lubelszczyzny.

W poniedziałek przed biurem Lubelskiej Izby Rolniczej działacze Agrounii z województwa lubelskiego poruszyli problemy z jakimi wciąż zmagają się rolnicy z naszego regionu. - Od maja słyszymy od korytarzu solidarnościowym, który ma pomóc przewieźć Ukrainie zboże do krajów trzecich. 17 maja minister Henryk Kowalczyk oznajmił, że Polska będzie krajem typowo tranzytowym dla ziarna z Ukrainy. Zapewniał wówczas, że to ziarno pojedzie zagranicę i nie zostanie na rynku polskim – przypomniał podczas konferencji jeden z działaczy Agrounii, Andrzej Waszczuk.

- Już wtedy sygnalizowaliśmy, że tak się nie dzieje, bo rolnicy zauważyli, że to ziarno trafia do naszych skupów, młynów i mieszalni. Daliśmy temu głośny sprzeciw w Hrubieszowie pod biurem poselskim Jacka Sasina. Demonstrowaliśmy, że tak nie może być, bo ustalenia i obietnice były zupełnie inne. Pod wpływem naszych nacisków minister Kowalczyk zmienił trochę narrację. Twierdził, że naówczas nie warto sprzedawać ziarna. Mówił żeby nie słuchać nas, mówiących o problemie, bo my tylko szkudzimy. Pan Kowalczyk osobiście, na spotkaniu w Kłoczewie stanowczo twierdził, że zboże podrożeje i mówił aby rolnicy trzymali ziarno. Po tych słowach rolnicy w żniwa zastosowali się do jego słów i dużą część zboża zmagazynowali u siebie w gospodarstwach. Dlatego cena była w miarę stabilna, a w skupach nie było kolejek. We wrześniu znowu obserwowaliśmy, że napływ zboża ze wschodu nasila się. Doszły do nas informacje o zbożu technicznym. Było ono pretekstem do bardziej płynnego transportu tego ziarna przez granicę. Na portalach ogłoszeniowych pojawiały się ogłoszenia, że poszukiwany jest transport do przewozu zboża bez kontroli inspekcji weterynaryjnej. Świadczyło to o tym, że to zboże nie było poddawane kontroli weterynaryjnej, tylko płynnie przejeżdżało przez granicę. Tę lukę wykorzystywały firmy transportowe. O tym procederze nasz prezes, Michał Kołodziejczak, telefonicznie poinformował ministra Henryka Kowalczyka. Dał sygnał, że to zboże po przekroczeniu granicy zmienia swoje przeznaczenie. Kowalczyk obiecał przyjrzeć się tej sprawie. Pod koniec października odbyła się sejmowa komisja rolnictwa, na której ponownie sygnalizowaliśmy problem – przypomniał działacz Agrounii.

- Trzeba zwrócić uwagę, że Komisja Europejska, która znosiła cła na zboża ukraińskie, zastrzegła, że jeśli to zboże z Ukrainy będzie destabilizowało rynek kraju członkowskiego, to wówczas kraj ten może wystąpić o zmianę przepisów aby bronić swojego rynku. Polska jak na razie nic w tym temacie nie robi. Należałoby żeby coś w końcu z tym zrobić – nawoływał Waszczuk.

- Jednego dnia przez polską granicę z Ukrainą może przejeżdżać 2000 ton zboża. Przez czas od okresu żniw zobaczcie jakie to są ogromne ilości. To świadczy o opieszałości, zaniedbaniu i o braku kontroli naszego państwa i podległych mu służb nad sytuacją na terenie Polski – mówił inny z działaczy Agrounii, Jarosław Miściur. – Punkty skupowe są zasypane, więc gdzie my rolnicy mamy sprzedawać. Z kraju otrzymujemy sygnały, że są miejsca gdzie nadal nie skoszono z setek hektarów kukurydzy. Kukurydza mokra w niektórych przypadkach spadła nawet do ceny 350 zł/, a pszenica do 1100 zł.t. Mimo to podmioty skupowe i tak nie są zainteresowane zakupem ziarna. Co teraz mają zrobić, którzy posłuchali ministra Kowalczyka, który zapewniał, że na koniec roku zboże będzie droższe? – pytał Miściur. - Problem ze zbytem zboża nie jest tylko na wschodzie kraju, jak twierdzi wiceminister Bartosik, ale dostają sygnały o problemach w Wielkopolsce – dodał Waszczuk.

[Zamknij >](#)

## Co dalej z mieszkańcami osiedli popegeerowskich? Jest interwencja RPO

Agropolska.pl | Autor : (DK) | 07.12.2022 | Fot. Google Street View



Marcin Wiącek, rzecznik praw obywatelskich przekonuje, że prawa mieszkańców popegeerowskich osiedli, które na skutek zmiany prawa musiały zostać postawione w stan likwidacji, nadal nie są należycie chronione.

Prawa mieszkańców popegeerowskich osiedli, które na skutek zmiany prawa musiały zostać postawione w stan likwidacji, nadal nie są należycie chronione - przekonuje Marcin Wiącek, rzecznik praw obywatelskich.

Zastrzeżenia RPO dotyczą skutków art. 4 ustawy z 20 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy -

Prawo spółdzielcze.

Były przedstawiane m.in. Ministerstwu Inwestycji i Rozwoju w 2018 r. Poruszono przede wszystkim wątek tzw. spółdzielni popegeerowskich, które na skutek działania art. 4 (utrata członkostwa w spółdzielni przez dotychczasowych członków), musiały zostać postawione w stan likwidacji.

Rzecznik zwracał wówczas uwagę m.in., że nie można wykluczyć na gruncie przepisów Prawa spółdzielczego dotyczących likwidacji spółdzielni, że jej majątek zostanie przekazany innym podmiotom niż byli członkowie.

Powstaje wtedy realne zagrożenie dla właściwego utrzymania zasobów mieszkaniowych. Przekazanie infrastruktury podmiotom prywatnym, działającym w oparciu o kryterium zysku, może wypłynąć na wysokość opłat należnych od właścicieli lokali.

Żadnej reakcji resortu nie było, więc RPO zaskarżył art. 4 ustawy do Trybunału Konstytucyjnego. Ten w wyroku z 10 czerwca 2020 r. stwierdził, że wskazany przepis jest niezgodny z Konstytucją. Wobec tego art. 4 utracił moc obowiązującą 19 czerwca 2021 r.

"Czas pomiędzy publikacją wyroku, a utratą mocy obowiązującej, miał służyć do uchwalenia nowych, zgodnych z wyrokiem TK regulacji w zakresie członkostwa w spółdzielni. Niestety, tak się nie stało. Do dziś nie uchwalono przepisów, które miałyby na nowo regulować tę materię" - wskazuje RPO.

Jego kilkukrotne kolejne wystąpienia nic nie dały. Tymczasem wpływają do niego skargi od byłych członków spółdzielni, postawionych w stan likwidacji, właśnie z powodu działania niekonstytucyjnego art. 4, tj. wskutek ustania członkostwa wszystkich dotychczasowych członków.

Sprzedawany jest bowiem majątek byłych spółdzielni - przede wszystkim grunty, gdzie lokalizowana była infrastruktura techniczna służąca do utrzymania mieszkań (np. kotłownie).

"Tak stało się np. w Spółdzielni Mieszkaniowej w Wydminach w likwidacji. Mieszkańcy budynków zarządzanych do niedawna przez spółdzielnię, której byli członkami, lecz członkostwo utracili na mocy art. 4 ustawy, zwracali się do MRiTu. W odpowiedzi resort przedstawił obowiązujący stan prawny, w tym możliwości kontrolowania i odwołania likwidatora spółdzielni. Niestety, decyzją nabywcy gruntu, na którym jest kotłownia, ludzie zostali pozbawieni dostaw energii cieplnej do mieszkań. Osoby, które utraciły członkostwo w spółdzielni mieszkaniowej postawionej w stan likwidacji, mają niewielkie możliwości, aby we własnym zakresie zainicjować jakikolwiek proces kontrolny. Wobec braku członkostwa, nie jest już możliwe zwołanie walnego zgromadzenia członków spółdzielni" - zwraca uwagę RPO.

Jak dodaje, z powodu utraty członkostwa w spółdzielni na podstawie art. 4 ustawy mieszkańcy budynków, które obsługiwane były dotąd przez obiekty infrastruktury technicznej przekazane spółdzielni, nie mają żadnego wpływu na decyzję o przekazaniu mienia innemu podmiotowi, który, jak się zdaje, może nim swobodnie dysponować, a także zmienić jego przeznaczenie.

W praktyce wydaje się więc, że cel, na jaki grunty wchodzące w skład zasobu nieruchomości rolnych Skarbu Państwa zostały przekazane spółdzielni mieszkaniowej, może zostać całkowicie zniweczony, ze szkodą dla mieszkańców popegeerowskich osiedli, których interesy miały być w ten sposób chronione.

Co istotne, problemu nie rozwiązuje przewidziane w ustawie z 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego tzw. prawo pierwokupu, zastrzeżone dla Krajowego Ośrodka Wspierania Rolnictwa, działającego na rzecz Skarbu Państwa.

Zakres działania KOWR nie uzasadnia bowiem skorzystania z prawa pierwokupu w sytuacji, gdy przedmiotem sprzedaży jest grunt zabudowany urządzeniami infrastruktury technicznej towarzyszącej budynkom mieszkalnym.

W sprawie zbycia osiedlowej kotłowni przez Spółdzielnię Mieszkaniową w Wydminach, KOWR nie skorzystał z prawa pierwokupu właśnie dlatego, że zbywany grunt nie nadawał się na cele związane z produkcją rolniczą.

"Wydaje się, że ta sytuacja, stanowiąca jak się zdaje nieprzewidziany wcześniej skutek działania niekonstytucyjnego art. 4 ustawy, wymaga interwencji ustawodawcy. Dlatego też RPO sygnalizuje ten problem ministrowi z prośbą o stanowisko" - czytamy w wystąpieniu do Ministerstwa Rozwoju i Technologii.

[Zamknij >](#)

## Jak oceniany jest europejski rynek nawozów przez przedstawiciela Grupy Azoty?

Farmer.pl | Autor : Małgorzata Tyszką | 07.12.2022 | Fot. Grupa Azoty



Sytuacja na rynku nawozów jest bardzo dynamiczna. Rolnicy nie wiedzą co mają robić, czy kupować, czy czekać na niższe ceny. Nikt wprost nie powie, jak może kształtować się cennik, ale faktem jest, że teraz jest trochę taniej, i faktem jest, że popyt na nawozy w Polsce obecnie wręcz stoi. Co z przyszłością? Rozmawiamy na ten temat z Piotrem Zarosińskim, dyrektorem Departamentu Korporacyjnego Handlu Segmentu Agro z Grupy Azoty S.A.

- Z tego artykułu dowiesz się, jak oceniany jest europejski rynek nawozów przez przedstawiciela Grupy Azoty. Wywiad poniżej, dostępny za darmo po zalogowaniu.
- Rozmowa dotyczy też cen nawozów w innych krajach unijnych.
- Przedstawiciel Grupy Azoty mówi o możliwych problemach logistycznych z transportem nawozów na początku przyszłego roku, które mogą wynikać m.in. ze wzmożonego przewozu węgla na skalę, z którą wcześniej nie mieliśmy do czynienia. Zaloguj się lub zarejestruj i przeczytaj całość.

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

## Rok 2023 przyniesie nowe wyzwania w ochronie. Jakie?

Farmer.pl | Autor : farmer.pl | 07.12.2022 | Fot. AK



Na Konferencji Ochrony Roślin – 63. Sesji Naukowej IOR – PIB wiodącym tematem będą "Wyzwania i szanse w produkcji i ochronie roślin. Sesja odbędzie się 15-16 lutego. Na jakich zagadnieniach szczególnie skupią się naukowcy i eksperci z branży ochrony roślin?"

Coroczna Sesja Naukowa Instytutu Ochrony Roślin – PIB jest okazją do zaprezentowania badań i osiągnięć oraz wymiany myśli naukowej, głównie w zakresie ochrony roślin. Myśl przewodnia Konferencji bezpośrednio nawiązuje do założeń zawartych w strategii „Europejski Zielony Ładu”, w której nadrzędnym celem jest znaczne ograniczenie

stosowania chemicznych środków ochrony roślin i nawozów. Wyzwań jednak w rolnictwie jest dużo więcej. Jakie największe można wyznaczyć w przypadku ochrony roślin?

- Co prawda ochrona roślin nie jest czynnikiem, który zwiększa plony, ale ma na celu przede wszystkim niedopuszczenie do utraty ilościowej i jakościowej plonu. To, w jakim zakresie, zależy od gatunku rośliny uprawnej oraz oczywiście rodzaju i nasilenia agrofagów i – co się z tym wiąże – zastosowanej metody ochronnej. Szacuję, że niestosowanie środków ochrony roślin wiązałoby się, średnio, z plonami mniejszymi o 20-30%. W niektórych uprawach, np. roślin szerokokorządowych, plony mogłyby spaść nawet o 50% - opowiada dr hab. Roman Kierzek, prof. IOR – PIB, Dyrektor Instytutu Ochrony Roślin – Państwowego Instytutu Badawczego w Poznaniu.

Są uprawy, które bardzo trudno uprawia się bez stosowania środków ochrony roślin. Takim przykładem jest chociażby rzepak.

- Ta roślina bezwzględnie wymaga kompleksowych zabiegów ochronnych przed chwastami, szkodnikami i chorobami. Bez odpowiedniej ochrony prawdopodobnie pozyskany plon nie przekroczyłby 30%, a więc mówimy tu o spadkach rzędu 70% - mówi prof. Kierzek.

Największe wyzwania dla ochrony w roku 2023

Będzie to wypadkowa wielu czynników. Jak tłumaczy dyrektor IOR-PIB w Poznaniu, te czynniki można zebrać w kilka grup. Jego zdaniem pierwsza dotyczy zmian klimatu i wpływu na produkcję roślinną. Warunki pogodowe same w sobie są wyzwaniem. Druga grupa to czynniki związane z rosnącymi kosztami zakupu materiału siewnego, nawozów oraz środków ochrony roślin. Kolejna grupa dotyczy optymalizacji kosztów produkcji. Kolejne wyzwania dotyczą konieczności dostosowania się do wytycznych „Europejskiego Zielonego Ładu”, a zwłaszcza prowadzenia produkcji rolniczej w sytuacji wycofania wielu substancji czynnych środków ochrony roślin.

-Jest to co prawda proces rozłożony w czasie, ale już teraz warto poszukać rozwiązań alternatywnych, na przykład metod agrotechnicznych i niechemicznych, aby móc ograniczać potencjalne spadki plonów, wynikające m.in. z ograniczonego zastosowania chemicznych środków ochrony roślin - tłumaczy dyrektor Kierzek.

Czy w tej transformacji można dostrzec jakieś szanse?

-Przede wszystkim musimy spojrzeć na te kwestie świeżym okiem i otworzyć się na inne możliwości. Bo one są, tylko nie zawsze potrafimy z nich korzystać. Jeśli dla danej uprawy brakuje skutecznych środków chemicznych, to musimy tak prowadzić produkcję, aby poprzez dobór odmian i właściwy płodozmian ograniczyć już na starcie część zagrożenia ze strony agrofagów - odpowiada prof. Kierzek

Jak dalej tłumaczy - W przypadku ochrony upraw przed chwastami warto w ochronie wykorzystać również metody mechaniczne, jak np.: pielniki, brona, chwastownik. Z kolei uzupełnieniem sposobów walki z chorobami i szkodnikami może być metoda biologiczna. Tu ważna uwaga. Środki biologiczne działają na konkretnego agrofaga, a ich skuteczność waha się między 30% a 80%, zaś aktywność w znacznym stopniu jest uzależniona od warunków pogodowych. Rolnik musi mieć gruntowną wiedzę, jak je stosować.

Nie należy bać się innowacji

Podczas Konferencji Ochrony Roślin ma być poruszany między innymi temat innowacyjnych form ochrony w tym także tych metod z zakresu rolnictwa 4.0, czyli rolnictwa cyfrowego, opartego na wykorzystaniu nowych technologii do ochrony, a więc na zabiegach punktowych, w miejscu występowania agrofagów, realizowanych dzięki wykorzystaniu kamer wizyjnych, robotów samojezdnych, które wykrywają miejsce występowania zagrożenia, technologii UAS (np. drony) do monitorowania pól i szybkiego tworzenia map terenu, gdzie występują np. ogniska chorobowe lub skupiska chwastów...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)



## Zmiany w Krajowym Planie Strategicznym? Minister Kowalczyk zaznacza, że jest taka możliwość

Farmer.pl | Autor : PAP | 07.12.2022 | Fot. PTWP



"Jest możliwość wprowadzenia zmian do Krajowego Planu Strategicznego Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027, jesteśmy do tego gotowi", zapewnił w środę na konferencji wicepremier, minister rolnictwa Henryk Kowalczyk.

-Jest możliwość wprowadzenia zmian do planu strategicznego, jesteśmy gotowi, będziemy wsłuchiwać się we wszystkie uwagi i już w najbliższym czasie przygotujemy te zmiany, które rolnicy uznają za korzystne dla nich - powiedział Kowalczyk podczas śródowej konferencji w Senacie nt. Europejskiego Zielonego Ładu. Spotkanie to zostało zorganizowane z inicjatywy senackiej komisji rolnictwa.

Realizacja Krajowego Planu Strategicznego, który wdraża nowe rozwiązania unijnej polityki rolnej, budzi niepokój rolników. Według organizacji rolniczych jest on nadmiernie restrykcyjny i stawia rolnikom zbyt wiele wymogów trudnych do spełnienia, tym bardziej że zależy od tego wysokość dopłat, jakie otrzymają. Uwagi dotyczą m.in. ograniczenia stosowania środków ochrony roślin i nawozów czy tzw. dobrostanu zwierząt - np. trzymania zwierząt na uwięzi.

Ile pieniędzy dostanie Polska z Krajowego Planu Strategicznego?

Krajowy Plan Strategiczny będzie wdrażany od 2023 r. Polska ma na ten cel ponad 25 mld euro; w formie dopłat bezpośrednich do rolników trafi ponad 17,3 mld euro.

Minister rolnictwa przyznał, że niektóre wymogi budzą wątpliwości, np. wielkość okrywy zimowej. Jak mówił, ten zapis był "najbardziej kontestowany", ale Polska zgodziła się na niego, by uniknąć dalszych negocjacji, wiedząc, że zmiany w Planie Strategicznym będą możliwe.

Zielony Ład - idea słuszna, tylko niektóre zapisy kontrowersyjne

Według wicepremiera Kowalczyka sama idea Europejskiego Zielonego Ładu jest dobra, ale już szczegółowe zapisy mogą być kontrowersyjne. Wskazał przy tym na zapis o ugorowaniu ziemi, ograniczenie stosowania środków ochrony roślin czy nawozów. Zauważył, że jest już projekt KE dotyczący zmniejszenia o 50 proc. zużycia środków ochrony roślin. Poinformował, że Polska oprotestowała tę propozycję i szukamy sojuszników. Dodał, że sprzeciw zgłosiło już 18 krajów, ale nie jest to większość blokującą.

Zielony Ład nie jest obowiązkiem a planem

W dyskusji głos poprzez łącza internetowe zabrał komisarz ds. rolnictwa UE Janusz Wojciechowski, który zapewnił, że "Zielony Ład nie jest prawem, jest to program polityczny, w którym są zawarte różne założenia". Podkreślił, że niekoniecznie muszą być one w pełni zrealizowane. Dodał, że z tej strategii nie wynikają bezpośrednio obowiązki dla rolników, ale KE stworzyła pewne zachęty do realizacji określonych celów.

- Zielonego Ładu jest tyle, ile zostało zapisane w Planie Strategicznym - zaznaczył komisarz.

Przykładowo KE założyła, że 25 proc. gruntów w UE będzie pod uprawami ekologicznymi, Polska zapisała w Krajowym Planie Strategicznym, że będzie to 7 proc., i jest na to zgoda - wyjaśnił.

Wojciechowski mówił, że gros środków z WPR trafi do hodowców zwierząt. Przypomniał, że w Polsce w latach 2010-2020 zaprzestało hodowli 340 tys. gospodarstw. Oceniał, że "jest to poważny problem". Zapewnił też, że w UE nie ma zakazu hodowli, a wręcz przeciwnie - jest bardzo duże wsparcie dla gospodarstw hodowlanych.

- To co jest w Krajowym Planie Strategicznym nie powinno budzić obaw, pewne obawy wiążą się z interpretacją niektórych zapisów (...). Rozpowszechnianych jest wiele nieuzasadnionych obaw - mówił unijny komisarz.

Ekoschematy można łączyć z innymi działaniami

Przykładowo dotyczą one ekoschematów - dodał, wyjaśniając, że ekoschematy można łączyć z innymi działaniami, "ale jest zasada: nie płacimy dwa razy dokładnie za tę samą praktykę na tym samym gruncie" ...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

## Ile trzeba będzie zapłacić za ubezpieczenie w KRUS w I kw. 2023?

Farmer.pl | Autor : farmer.pl | 08.12.2022 | Fot. shutterstock



KRUS podał ile będzie wynosić miesięczna składka na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie w I kwartale 2023 r.

Kasa informuje, że Uchwałą Nr 9 Rady Ubezpieczenia Społecznego Rolników z dnia 29 listopada 2022 r. została ogłoszona wysokość miesięcznej składki na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie w I kwartale 2023 r.

W związku z tym, wysokość składki na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie za podlegającego ubezpieczeniu przez cały miesiąc rolnika, małżonka, domownika i pomocnika rolnika w I kwartale 2023 r. wynosi 60,00 zł miesięcznie

(wymiar składek za pomocników na poszczególne miesiące).

Jeżeli rolnik, małżonek lub domownik objęty jest tym ubezpieczeniem na wniosek wyłącznie w zakresie ograniczonym, należna składka stanowi 1/3 pełnej składki, tj. 20,00 zł miesięcznie.

Jednocześnie Kasa informuje, że we wrześniu br. wysokość emerytury podstawowej wynosi 1084,58 zł, w związku z tym podstawowa miesięczna składka na ubezpieczenie emerytalno-rentowe za rolników, małżonków i domowników w I kwartale 2023 r. wynosi 108,00 zł.

Dodatkowa miesięczna składka na to ubezpieczenie za rolników prowadzących gospodarstwo rolne o powierzchni powyżej 50 ha przeliczeniowych użytków rolnych stanowić będzie:

- 12% emerytury podstawowej, tj. 130,00 zł dla gospodarstw rolnych obejmujących obszar użytków rolnych do 100 ha przeliczeniowych,
- 24% emerytury podstawowej, tj. 260,00 zł dla gospodarstw rolnych obejmujących obszar użytków rolnych powyżej 100 ha przeliczeniowych do 150 ha przeliczeniowych,
- 36% emerytury podstawowej, tj. 390,00 zł dla gospodarstw rolnych obejmujących użytki rolne powyżej 150 ha przeliczeniowych do 300 ha przeliczeniowych,
- 48% emerytury podstawowej, tj. 521,00 zł dla gospodarstw rolnych obejmujących użytki rolne powyżej 300 ha przeliczeniowych.

Ustawowy termin uregulowania należnych składek za:

1. rolników, małżonków i domowników za I kwartał 2023 r, upływa z dniem 31 stycznia 2023 r.
2. pomocników rolnika za dany miesiąc upływa z 15 dniem następnego miesiąca.

Czyli - w stosunku do składek jakie trzeba było uiścić za IV kwartał 2022 - nic się nie zmieniło.

[Zamknij >](#)

## ARiMR zapłaci rolnikowi za produkty rolne, jeśli dłużnik okazał się niewypłacalny

Farmer.pl | Autor : Agnieszka Kozłowska | 09.12.2022 | Fot. pixabay



Przygotowany przez PiS Kodeks rolny opisuje mechanizm gwarancji zapłaty rolnikowi za dostarczone produkty rolne, w sytuacji gdy dłużnik okazał się niewypłacalny.

Przygotowany przez PiS Kodeks rolny:

zawiera sporo ciekawostek. Jak choćby tę, dotyczącą nowej definicji rolnika aktywnego:

Ale to nie koniec niespodzianek. Kodeks opisuje bowiem także mechanizm gwarancji zapłaty rolnikowi za dostarczone produkty rolne, w sytuacji gdy dłużnik okazał się niewypłacalny.

- Rolnikowi prowadzącemu rodzinne gospodarstwo rolne, który na skutek niewypłacalności osoby fizycznej lub prawnej nie uzyskał, w całości lub w części, zapłaty za zbyte tej osobie produkty rolne wytworzone w tym gospodarstwie, przyznaje się na jego wniosek zapłatę należności ze środków Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa - czytamy w projekcie nowego prawa.

Agencja dokona zapłaty rolnikowi, ale wówczas gdy przedstawi prawomocne orzeczenie sądowe zasądające należność oraz orzeczenie stwierdzające bezskuteczność egzekucji.

Zapłata będzie mogła dotyczyć należności nie niższych niż 5 tys. złotych i nie wyższych niż 36-krotność najniższego wynagrodzenia - dodano.

W Kodeksie zapisano jednocześnie, że ARiMR będzie dochodzić od dłużnika zwrotu równowartości zapłaty na rzecz rolnika!...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)